

Danièle Chauvin

Université Paris-Sorbonne

Nowy człowiek, nowy poeta? Przykład Władysława Broniewskiego i Louisa Aragona

Koncept (czy też mit) nowego świata i nowego człowieka związane są z ideą lub wyobrażeniem czasu linearnego, ukierunkowanego na przyszłość, a także z zapowiedzią lub projektem nastania czasu wprawdzie radykalnie odmiennego od tego, który był i który jest, a jednak czerpiącego z przeszłości i teraźniejszości swą mobilizującą moc. Wiara w tak rozumianą przyszłość odwołuje się bowiem zawsze do jakiegoś – historycznego, symbolicznego czy mitycznego – wydarzenia z przeszłości, które je warunkuje, ukierunkowuje i strukturyzuje. Wyrażenie to („nowy człowiek”) pojawia się u św. Pawła, dla którego takim wydarzeniem jest oczywiście zmartwychwstanie Chrystusa. Pisze on w liście do Efezjan:

[Trzeba], abyście złożyli starego człowieka co do dawnego sposobu życia, który się psuje przez zwodnicze żądze. Lecz odnowcie się duchem umysłu waszego i obleczcie się w nowego człowieka, który stworzony jest według Boga w sprawiedliwości i świętości prawdy (Ef, 4, 22)¹.

¹ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, w przekładzie polskim Jakuba Wujka, tekst poprawili oraz wstępami i krótkim komentarzem opatrzyli Stary Testament

Przypomnijmy, że List do Rzymian i Pierwszy List do Koryntian sytuują ten sam nakaz w ramach dialektycznej opozycji pomiędzy Adamem – człowiekiem „starym” a nowym Adamem, czyli Chrystusem, gwarantującym przez swoje zmartwychwstanie nadejście nowego człowieka (Rz 5, 12–21 i Kor 15, 22–45). Wprawdzie bowiem czasy się wypełniły, ale jeszcze się nie dokonały: wszystko rozgrywa się w owym napięciu pomiędzy tym, co już nastąpiło, a tym, co ma nadejść. Niewiele lat później Apokalipsa opisuje za pomocą alegorii i symboli, jak będzie wyglądało nastanie nowego świata i nowego człowieka, interpretując Historię jako czas trudnych prób, przez które człowiek będzie musiał przejść: niszczycielskie plagi nawiedzające w tym czasie ziemię to konieczne zapowiedzi nowych narodzin. Zawarty w końcowej części Apokalipsy opis Nowego (Niebiańskiego) Jeruzalem rozpoczyna się następująco: „I widziałem »nowe niebo i nową ziemię«” (Ap 21, 1). Nowy człowiek nie może się więc obejść bez nowego świata. Eschatologia chrześcijańska jest spadkobierczynią (między innymi) profetyzmu i mesjanizmu żydowskiego. W księdze proroka Izajasza czytamy bowiem te oto słowa Jahwe: „I zostawicie imię swe na przysięgę wybranym moim, a zabije cię Pan Bóg, a sług swych nazwie innym imieniem [...]. Bo oto ja stwarzam niebiosa nowe i ziemię nową, a nie będą w pamięci rzeczy poprzednie ani przyjdą na myśl” (Iz 65, 15–17). Następuje po tym długa sentencja, ważna z naszego punktu widzenia:

Nie będzie tam więcej niemowlęcia dni ani starca, który by nie wypełnił dni swoich; bo dziecię stuletnie umrze, a grzesznik stuletni przeklęty będzie. I pobudują domy, i będą mieszkać; i nasadzą winnice, i będą jeść owoce ich. Nie będą budować, a inny będzie mieszkał; nie będą sadić, a inny będzie jadł; bo jak dni drzewa będą dni ludu mego, a dzieła rąk ich zestarzeją się. Wybrani moi nie będą pracować próżno ani nie będą rodzić w trwodze; bo potomstwem błogosławionych Pańskich są, i wnukowie ich na ziemi (Iz, 65, 20–23).

Podczas gdy Izajasz, zgodnie z tradycją profetyczną zakładającą zbawienie w czasie historycznym, odwołuje się do rzeczywistych doświadczeń ludu Izraela, Apokalipsa, w swoim mniej oczywistym przesłaniu („i nie będzie więcej śmierci, ani smutku, ani krzyku, ani bóleści więcej nie będzie, gdyż pierwsze rzeczy przeminęły” – Ap 21, 4) – zdaje się interpretować słowa Świętego Pawła w duchu soteriologii chrześcijańskiej. Większa część tekstu Apokalipsy skupia się wszakże na tym, co zbawienie poprzedza:

Stanisław Styś, Nowy Testament Władysław Lohn, Kraków 1962. Wszystkie cytaty z Pisma Świętego pochodzą z tego wydania.

wstrząsy, wojny, plagi, innymi słowy koniec świata i koniec Historii jako warunek konieczny do powstania nowego Jeruzalem. Tekst ten mógł być odczytany jako „mały traktat o ewolucji historycznej” (Umberto Eco) i jako „pamiętnik przemiany duszy” (Carl Gustav Jung).

Na początku XX wieku, naznaczonego między innymi okrucieństwami pierwszej wojny światowej oraz jej społeczno-ekonomicznymi skutkami, powróciła do łask perspektywa historyczna, podjęta wcześniej i rozwijana krytycznie w myśli Lutra, Herdera, Kanta czy Nietzschego oraz przez rewolucję francuską, która, jak wykazała Mona Ozouf, postanowiła w precedensowy sposób „zlaicyzować” biblijną wiarę w poczucie nowego człowieka, stawiając na edukację przez Rozum, Prawdę i Wolność, lecz nie była w stanie zerwać „quasi-substancjalnej więzi pomiędzy [nią] a chrześcijaństwem w swoich działaniach na rzecz odnowy”².

W artykule *Lata trzydzieste, fabryka „nowego człowieka”* Laura Bossi pisze: „Stworzenie nowego człowieka, nowej rasy, nowego ludu staje się w latach 30. motywem przewodnim. Tego nowego człowieka powoływali już do życia rewolucjoniści, naukowcy i poeci lat 20., od Trockiego po Marinettiego, a podjęły się go wykuć systemy totalitarne Związku Radzieckiego, faszystowskich Włoch czy narodowo-socjalistycznych Niemiec”³. Także wtedy mit Apokalipsy staje się nośnikiem lub „pasażerem na gapę” ideologii. To właśnie zjawisko Jean-Pierre Sironneau nazywa ideologicznymi dewiacjami (dryfami) wyobraźni religijnej, badając je jako „religie polityczne”⁴. „Ideologia polityczna”, pisze on, „szczególnie w jej najbardziej radykalnych wersjach uznała się nie tylko za zdolną, by objaśniać naukowo przeszłość, ale także by nieść nadzieję przyszłego zbawienia, obiecując rychłe powstanie społeczeństwa prawie doskonałego”⁵ i nawet jeśli niektórzy francuscy badacze (jak A. Besançon czy J. Baechler) zaprzeczyli obecności mitu w ideologii, to inni próbowali wykazać jego potężne oddziaływanie jako fundamentu ideologii. W swojej *Antropologii strukturalnej* Claude Lévi-Strauss twierdził, że „nic nie jest tak podobne do myślenia mitycznego jak ideologia polityczna. W naszych współczesnych społeczeństwach ta druga zastąpiła po prostu tę pierwszą”⁶.

² M. Ozouf, *L'homme régénéré. Essais sur la Révolution française*, Paris 1989, s. 130.

³ L. Bossi, *Les années 1930, La fabrique de „l'homme nouveau”*, Paris 2008, s. 36.

⁴ Zob. J.-P. Sironneau, *Sécularisation et religions politiques*, La Haye 1982, zob. też: J.-P. Sironneau, *Figures de l'imaginaire religieux et dérive idéologique*, Paris 1993.

⁵ J.-P. Sironneau, *Idéologie et mythe*, [w:] *Questions de mythocritique. Dictionnaire*, sous la direction de Danièle Chauvin, André Siganos et Philippe Walter, Paris 2005, s. 185.

⁶ C. Lévi-Strauss, *Anthropologie structurale*, Paris 1958, s. 231.

Pozornie racjonalny dyskurs ideologiczny skrywa często swe zakorzenie w podłożu mitycznym, szczególnie w aspekcie, który nas interesuje: marzenie o nowym komunistycznym społeczeństwie reaktywuje nadzieje na tysiącletnie królestwo pokoju, sprawiedliwości i szczęścia, którego nadejście miałyby przygotować czas rewolucji, czas walki i przemocy. Dla Trockiego, Lenina, a później dla Stalina wydarzeniem przeszłym, ale wciąż jeszcze oczekiwanym, wydarzeniem, na którym opiera się nadzieja na nadejście nowego świata i nowego człowieka nie jest zmartwychwstanie Chrystusa, ale rewolucja bolszewicka. Można jednak odnaleźć w ideologii komunistycznej strukturalne pokrewieństwo z mitycznym scenariuszem koncepcji millenarystycznych, a wymowa obietnic Izajasza współbrzmi z wizją końca wyzysku robotników⁷.

Należy zauważyć, że mity biblijne, eschatologiczne czy millenarystyczne nie są jedynymi, które budują wyobrażenie o nowym świecie i nowym człowieku: Atlantyda sąsiaduje w nich z nowym Jeruzalem, a Prometeusz stoi obok Chrystusa (obie te postaci są zresztą często przez wielu autorów zestawiane czy wręcz utożsamiane). Prometejski mit nowego człowieka stanowi sedno projektu sowieckiego: robotnik, proletariusz czy żołnierz, wykształcony w duchu materializmu dialektycznego jako siły napędowej historii, będzie owym Tytanem, człowiekiem z marmuru lub z żelaza. Maksym Gorki mówi o „sowieckim nadczłowieku” i ukazuje wielkie budowle stalinizmu, takie jak projekt konstrukcji kanału Białomorskiego czy Magnitogorska, jako „miejsca narodzin nowego człowieka”⁸.

Do tej wiary w zdolność nauki i techniki do zrodzenia nowego człowieka trzeba by dodać edukację ideologiczną mas, w której uczestniczą propaganda i sztuka. Artysta odgrywa istotną rolę społeczną, jego zadaniem jest kształtowanie wyobraźni i mobilizowanie energii. Jako prorok nowego świata jest człowiekiem czynu, który trzusi się, by wykonać Plan tak samo jak robotnik na budowie. Symbolicznym przykładem takiej postawy był Majakowski, który czyniąc ze swojej poezji narzędzie propagandy, pozostał do końca artystą, a jego samobójstwo w 1930 roku ostatecznie utrwaliło wizerunek poety. Znaczenie jego misji przekroczyło granice bolszewickiej Rosji. Przytoczmy kilka linijek wiersza, który Adam Ważyk

⁷ J.-P. Sironneau, *Figures de l'imaginaire religieux et dérive idéologique*, op. cit., s. 188.

⁸ Por. C. Foucrier, *Mythologie et idéologie, l'Atlantide et l'Homme Nouveau dans la littérature européenne de l'entre deux guerres*, [w:] *Modernités antiques. La littérature occidentale et l'Antiquité gréco-romaine dans la première moitié du XX^e siècle*, sous la direction de Véronique Gély, Sylvie Parizet et Anne Tomiche, Nanterre 2014, s. 63–79.

zadedykował Paulowi Éluardowi, a który Aragon zamieścił w czasopiśmie *Les lettres françaises* w roku 1955:

Towarzyszu Eluard, towarzyszu nadziei,
Górnicy strajkują w zagłębiach Zachodu [...]

Czuję we krwi ciężar węgla
I metalu Śląska
I radość górników, którzy przekraczają plan [...]

Jest taki kraj, gdzie zmienia się serce człowieka
Kraj, w którym plan wymyślony przez ludzi
Zmienia nawet klimat⁹.

A oto cytat fragmentu wiersza Antoniego Słonimskiego, z tego samego numeru francuskiego pisma:

Jeślim co marzył, syn marnotrawny,
Goryczy pełen samotnik,
Dziś tym marzeniom kształt daje jawny chłop i robotnik¹⁰.

Można również zacytować Iwaszkiewicza i jego *List do prezydenta Bieruta*:

I wiem, że Ty rozumiesz, iż los mi przeznaczył
Pisać wiersze: u k ł a d a ć s ł o w a d l a P o l a k ó w .
I że więcej nie mogę nic. I że to jest także
Budowa nowych rzeczy i droga do światła¹¹.

Dwaj współcześni sobie poeci, równoletkowie Louis Aragon i Władysław Broniewski (obydwaj urodzeni w 1897 roku) mogą być, wśród wielu innych, wzorcowym przykładem takiej misji. W latach 20. Broniewski przystępuje

⁹ „Camarade Eluard, camarade d'espoir, / Les mineurs sont en grève aux bassins d'occident / [...] / Dans mon sang pèsent le charbon / Et le métal de Silésie / Et la joie des mineurs qui dépassent le plan / [...] / Il est un pays où l'on transforme le cœur des hommes / Un pays où le plan qu'ont décidé les hommes / Transforme même le climat” (tłum. na język francuski C. Dobrynski; A. Ważyk cytowany przez L. Aragona w „Lettres françaises” 1955, cyt. za: L. Bossi, *Les années 1930*, op. cit., s. 38, przeł. na język polski Beata Czarnomska). Wszędzie poniżej, gdzie nie podano innego autora przekładu, jest nim Beata Czarnomska.

¹⁰ Ibid.

¹¹ J. Iwaszkiewicz, *List do Bieruta*, „Trybuna Ludu” 1953 nr 108, s. 6.

do ruchu komunistycznego, współpracując z wieloma jego organami, takimi jak „Nowa Kultura”, „Kultura Robotnicza”. Z kolei Aragon wstępuje do francuskiej partii komunistycznej w 1927 roku i, inaczej niż większość jego przyjaciół surrealistów, pozostaje jej wierny do śmierci. Od 1933 roku pracuje w redakcji *L'Humanité*, a także wraz z Paulem Nizanem sekretarzuje redakcji czasopisma „Commune”, wydawanego przez Stowarzyszenie Pisarzy i Artystów Rewolucyjnych (Association des écrivains et artistes révolutionnaires). Od 1953 roku jest naczelnym „Lettres françaises”. Obaj dobrze znają Majakowskiego, a Broniewski tak mówi o poecie, którego tłumaczył: „Majakowski, najważniejszy z nich wszystkich, pokazał mi zupełnie nowe światy”. Podobnie Aragon, wspierany w tym przez Elbę Triolet, która przez jakiś czas była przyjaciółką Majakowskiego, zanim z poetą związała się jej siostra Lilia Brik. W zbiorze *Hourra l'Oural*, prawdziwym hymnie na cześć industrializacji Uralu i wykuwania nowego człowieka, odnajdujemy zarówno wizjonerski entuzjazm tego „rewolucyjnego romantyzmu”, „człowieka w trakcie stawania się”, jak i reminiscencje z podróży pary na Ural w latach 1932–1933. Aragon napisze później: „Pragnąłem oddać niezwykle uczucie, które nami zawładnęło: mieliśmy wrażenie, że podróżujemy po jakimś Dzikim Zachodzie z jego początków, z jego gorączkową pracą, niesłychaną różnorodnością spotykanych ludzi, czy to w hotelu, czy na ulicach, uczucie, że znaleźliśmy się w jakimś nowym świecie, w pierwszych dniach stworzenia”¹². W podobnym duchu utrzymany jest reportaż Paula Vaillant-Couturier wydany w 1932 roku pod tytułem *Budowniczości nowego życia (Les Bâisseurs de la vie nouvelle)*: „Tu [w socjalistycznym mieście] żyją nowi ludzie pośród radości pracy i odpoczynku”¹³. Broniewski nie poświęcił odrębnego zbioru na głoszenie pochwały tego „nadzwyczajnego eksperymentu”, ale niektóre jego wiersze i teksty autobiograficzne świadczą o tym, że wyznawał ten ideał i podzielał ten entuzjazm. Podobnie jak Majakowski wychwalający w napisanym w 1928 roku wierszu *Jekaterinburg-Swierdłowski* miasta Uralu, Broniewski staje się piewą Magnitogorska. W jednym z późniejszych tekstów Broniewski stwierdza: „Rzeczywiście marzyliśmy Magnitogorskiem, mówiliśmy Magnitogorskiem, magnitogorskimi piecami [...]. Wtedy naprawdę nie wiedzieliśmy [...] że ten Magnitogorsk był zbudowany na trupach chłopów”¹⁴. Jak pisał w roku 1930 Aragon w wierszu *Magnitogorsk 1932*:

¹² L. Aragon, *Œuvres poétiques complètes*, préface de J. Ristat, édition publiée sous la direction d'O. Barbarant, t. 1, Paris 2007, s. 600.

¹³ Cyt. za: P. Juquin, *Aragon, un destin français*, t. 1, Paris 2012, s. 577.

¹⁴ „Rzeczywiście marzyliśmy Magnitogorskiem, mówiliśmy Magnitogorskiem, magnitogorskimi piecami. Wtedy naprawdę nie wiedzieliśmy, [...] że ten Magnitogorsk był

Technika
 W dobie rekonstrukcji
 Decyduje
 O wszystkim¹⁵.

W roku 1975, w posłowie kolejnego wydania tomu *Hurra Ural!* poeta nabiera dystansu do swojego wcześniejszego entuzjazmu i zaślepienia, pisząc na egzemplarzu należącym do przyjaciela: „I pomyśleć, że ja w to wierzyłem!”. Jednak lata 30. to czas szczególnej wiary w społeczną i polityczną misję poety. Hurra Ural! Ten otwierający tom wykrzyknik wykorzystuje grę dźwięków i słów, kondensując zamysł dzieła: to slogan, ale nawiązujący do wymiaru epickiego („Napisałem obszerny poemat w stylu klasycznym, który oficjalnie usankcjonuje moje miejsce w literaturze”¹⁶). Chodzi tu również z pewnością o aluzję do wiersza Majakowskiego *Kwestia wiosny*, w którym poeta pisał:

Mieszkańcy się gromadzą
 I po stokroć krzyczą
 Hurra
 Hurra
 Hurra¹⁷.

W *Hurra Ural!* Aragon, który właśnie zerwał z surrealizmem Bretona, mierzy się w pewien sposób z Majakowskim, stanowiącym dla niego inspirację w jego poszukiwaniach dotyczących pisarstwa rewolucyjnego i nowej tożsamości poetyckiej. Czy stanie się nowym poetą, by opowiedzieć nowego człowieka? Zmiana tematyki odbywa się w tonacji futurystycznej epepei o węgla, stali i elektryczności, pod ideologicznym znakiem rewolucji proletariackiej:

Jest mnóstwo ideologii [...]
 A pod ich stwardniałymi dłońmi
 Trzeszczą poufale trzewia przyszłości

zbudowany na trupach chłopów” (A. Wat, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, oprac. nauk. R. Habielski, t. 1, Kraków 2012, s. 209).

¹⁵ Cyt. za: O. Barbarant, [w:] L. Aragon, *Œuvres poétiques complètes*, op. cit., s. 1381.

¹⁶ L. Aragon, List do G. Sadoula, cytowany przez P. Juquin, *Aragon, un destin français*, op. cit., t. 1.

¹⁷ W. Majakowski, *Kwestia wiosny*, cyt. za: P. Juquin, *Aragon, un destin français*, op. cit., t. 1, s. 575; wiersz opublikowany pierwotnie w czasopiśmie „Krasnaja Niwa” 1923 nr 14.

Ogniste lamparty skaczą po toczących się wagonikach
 Wzdłuż kombinatu półproduktów chemicznych
 Dudni minerał wpadając do kruszarki
 Dudni śmiech wielkich pieców
 Dudnią pochwalnie wody zapory
 Łopocą czerwone chusty z białymi słowami¹⁸.

Tak więc w następnym utworze, który wypadałoby zacytować w całości, gdyż przewija się w nim obsesyjny refren („Magnitogorsk / noc jest piękna / Magnitogorsk / czy to ty”), Aragon tak wyraża swoją radość:

Niebo całe należy do młodości
 A młodość do przyszłości
 Jutro zmusza bez wytchnienia
 Dziś, by stało się wspomnieniem. [...]

Śpiewajmy nowe romance
 O nowej pasji
 Dbając o wielkie prace
 Zrodzone z rewolucji¹⁹.

Zbiór kończy się aktem strzelistym wiary i człołobitnym pozdrowieniem w dostojnej ramie, z czym poeta w pełni się utożsamia:

Nadejdzie z pewnością dzień

I na niebie o szóstej godzinie ukazał się
 Wielki czerwony napis o takiej treści

¹⁸ „Il y a / De l'idéologie en pagaye / [...] / Et sous leurs mains calleuses familièrement / Claque le flanc de l'avenir // Et des léopards de feu se détachent au passage des wagons / Le long du combiné des sous-produits chimiques / Tonnerre du minerai tombant au concasseur / Tonnerre du rire des hauts fourneaux / Tonnerre d'applaudissements des eaux du barrage / Il y a des mouchoirs rouges avec des mots blancs” (L. Aragon, *Œuvres poétiques complètes*, op. cit.).

¹⁹ „Tout le ciel est à la jeunesse / et la jeunesse à l'avenir / L'avenir à chaque instant presse / le présent d'être un souvenir. [...] // Chantons les nouvelles romances / d'une nouvelle passion / en gardant les travaux immenses / nés de la Révolution” (L. Aragon, *Les amants de Magnitogorsk*, op. cit., s. 578).

Cześć Partii Bolszewików
 W K P
 (b)
 I jej przywódcy towarzyszowi Stalinowi²⁰

Również Broniewski nieco później, bo w 1949 roku, pokłonił się przywódcy bolszewików w długim poemacie zatytułowanym *Słowo o Stalinie*, w którym pojawiają się podobne odwołania do rewolucji przemysłowej, która zrodzi nowego człowieka i nowy świat:

„Rewolucja – to parowóz historii” – powiedział Marks, zdziałał Lenin [...] „Rewolucja – parowóz dziejów”...
 Chwała jej maszynistom! [...] Chwała płonącym iskrom! [...] Chwała tym, co wśród ognia i mrozu jak złom granitowy trwali [...] Tam – bezrobocia, strajki, głód. Tu – praca. Natchniony traktor. Tworzy historię zwycięski lud. [...] I rodzi się nowy świat, świat stary pęka jak atom.²¹

Ten nowy świat ma biblijne barwy ziemi obiecanej przez Izajasza czy św. Jana.

Odwrócimy łożyska rzek
 I pustynię woda użyźni,
 popędzimy w dwudziesty wiek
 ku szczęściu Światowej Ojczyzny!²²

Po części VIII, w której wielokrotnie skandowane jest pisane majuskułą imię Stalina, wiersz kończy się słowami:

²⁰ „Un jour viendra sans doute / Et dans le ciel de Six heures il y avait / Un grand écriteau rouge où on lisait / Salut au Parti Bolchevik / VKP / (b) / Et à son chef le camarade Staline” (L. Aragon, *Œuvres poétiques complètes*, op. cit., s. 597).

²¹ <https://broniewski.wordpress.com/2010/12/07/slowo-o-stalinie/> (30.11.2017)

²² Ibid.

Chwała imieniu Stalina
Pokój światu, pokój²³.

Obok tych grzmiących hymnów oraz aktów strzelistych wiary w innych utworach ujawnia się nieco odmienny, bardziej osobisty ton. W wierszu *Magnitogorsk albo rozmowa z Janem*²⁴ Broniewski z humorem i ciepło wspomina czas spędzony w roku 1931 w więzieniu z członkami redakcji sympatyzującego z ruchem komunistycznym „Miesięcznika Literackiego” (Jan Hempel, Stanisław Ryszard Stande, Aleksander Wat i paru innych). Pisze o „tarczy dialektyki”, która chroni jego kolegę przed okropnością celi, jego natomiast chroni „leciutki obłok poezji”²⁵. Mimo wieku, choroby, aresztowania Jan przypomina przyjacielowi, że „w Magnitogorsku dziś ruszyły dwa wielkie piece”²⁶. To siła dialektyki utrzymuje Jana przy życiu i przemienia okropność celi w coś czystego i wzniosłego. Poeta natomiast jest tam po to, by dać świadectwo i w emocjonalny sposób opowiedzieć cud przemiany dokonanej w wyobraźni:

Świt był szary, pełznął niechętnie,
Jakby mieli go zarzącać nad miastem,
I myślałem sobie: „Jak pięknie
W tej parszywej celi trzynastej”. [...]
I płonęły w śledczym areszcie
Wielkie piece Magnitogorska²⁷.

Emocje i humor obecne są także w *Magnitogorsk 1932*²⁸ Aragona. Nie tyle w opisie nowego miasta, jak widzieliśmy to wyżej, powielającym obrazy, których można się spodziewać, ile w formie przekazu, dygresjach, wprowadzeniu języka potocznego, grze słów (od tytułu począwszy). Oto cytat: „i pomyśleć, że odlewanie kęsów stalowych nie ma jeszcze swojego poety”, lub równie dziwaczny, jak „przypadkowe spotkanie stołu sekcyjnego, maszyny do szycia i parasolki” (Lautréamont w szóstej pieśni Maldorora, bardzo cenionej przez surrealistów) porównanie trzewików zawieszonych

²³ Ibid.

²⁴ W. Broniewski, *Magnitogorsk albo Rozmowa z Janem*, *Krzyk ostateczny*, [w:] *Wiersze i poematy*, Warszawa 1980, s. 138–139.

²⁵ Ibid.

²⁶ Ibid.

²⁷ Ibid.

²⁸ L. Aragon, *Magnitogorsk 1932*, [w:] L. Aragon, *Œuvres poétiques complètes*, op. cit., s. 575–577.

na belkach do „anty-Duhringa na wystawie u bukinisty”. Można zrozumieć, że mały konik nic z tego nie rozumie. Kim jest ów mały konik? Być może wspomnieniem pośpiesznej wizyty, jak ta, którą odbył w 1932 roku Paul Vaillant-Couturier, galopując na „ręcznych koniach” dyrektora kopalni: „Konie Magnitogorska korzystają z ostatnich chwil sławy [...] są ostatnią pamiątką po stepie”²⁹. Konik ma więc znaczenie symboliczne: przemierza poemat i nowe miasto, nie pojmując wyzwania. Nie jest jednak oskarżonym, wręcz przeciwnie: to naiwny świadek gwałtownych przemian, poeta zdaje się mieć dla niego dużo czułości, co sugeruje użycie przymiotnika „mały”, regularne powtarzanie początkowego wersu „mały konik nic z tego nie rozumie”, które zamienia wiersz w piosenkę, a zwłaszcza końcowe słowa, skierowane bezpośrednio do konika: „ty nic z tego nie rozumiesz”. Poeta staje się wówczas, nie bez pewnego ironicznego dystansu, nauczycielem:

..... Posłuchaj
Mały koniku radiowych słów, które są
Kluczem do tego uralskiego rebusa [...]

Technika
W okresie odbudowy
Decyduje
O wszystkim

Mały koniku mały koniku zrozum mnie dobrze
Mały koniku mały koniku zrozum mnie dobrze³⁰.

Rytm zmienia się, by powtarzać słowa radiowej propagandy, ale poeta prosi swojego konika, by ten zrozumiał jego, poetę... Innymi słowy, poeta to ten, który za pomocą własnych słów, obrazów, rytmów adaptuje ideologię, żeby mogli ją sobie przyswoić „biedni ludzie”, by użyć wyrażenia Elzy z wiersza „Ce que dit Elsa”, zawartego w tomie *Oczy Elzy (Les yeux d'Elsa, 1942)*:

Mówisz mi daj spokój grzmiącej orkiestrze
Bo w tych czasach jest masa biednych ludzi
Którym trudno jest grzebać po słownikach

²⁹ P. Vaillant-Couturier, cyt. za: P. Juquin, *Aragon, un destin français*, op. cit., t. 1, s. 577.

³⁰ W. Broniewski, *Magnitogorsk albo Rozmowa z Janem*, op. cit., s. 139.

I woleliby zwykłe słowa,
Łatwe do powtarzania po cichu [...]

Aby twój wiersz dawał nadzieję na ciąg dalszy
Ponurej historii naszych kroków
Aby głos ludzki zatryumfował nad blachą instrumentów
I dał powód do życia
Tym których wszystko zaprasza na śmierć

Aby twój wiersz był w miejscach gdzie nie ma miłości
Tylko krwawa harówka i zdychanie z zimna
Jak piosenka nucona co nadaje stopom lekkości
Jak czarna kawa w porannej godzinie
Jak przyjaciel spotkany na drodze krzyżowej³¹.

W wierszu *Bania z poezją*, w którym Broniewski dwukrotnie przywołuje nazwisko Aragona, niektóre wersy wydają się wyraźnym echem wiersza *Ce que dit Elsa*. Można się w nich wręcz doszukiwać nie tylko referencji, ale i najwyższej uwagi wobec francuskiego poety:

[...] wszędzie tam, gdzie krew,
Gdzie ból, gdzie zrywy całopalne,
[...] tam Miłość [...]
Wszędzie, gdzie człowiek się borykał
Na Śmierć, tam Pieśń, tam Miłość wiodła³².

Z kolei w utworze *Robotnik z Radomia* Broniewski wyznawał: „nie wiem, co to poezja”, dodając jednak:

³¹ „Tu me dis laisse un peu l'orchestre des tonnerres / Car par le temps qu'il est il est de pauvres gens / Qui ne pouvant chercher dans les dictionnaires / Aimeraient des mots ordinaires / Qu'ils se puissent tout bas répéter en songeant / [...] / Que ton poème soit l'espoir qui dit à suivre / Au bas du feuilleton sinistre de nos pas / Que triomphe la voix humaine sur les cuivres / Et donne une raison de vivre / A ceux que tout semblait inviter au trépas // Que ton poème soit dans les lieux sans amour / Où l'on trime où l'on saigne où l'on crève de froid / Comme un air murmuré qui rend les pieds moins lourds / Un café noir au point du jour / Un ami rencontré sur le chemin de croix” (L. Aragon, *Ce que dit Elsa*, [w:] L. Aragon, *Œuvres poétiques complètes*, op. cit., s. 798).

³² W. Broniewski, *Bania z poezją*, „Przekrój” 1946 nr 15.

Jest w niej coś z laski Mojżesza
Strumień dobędzie z skały,
Umie zabijać i wskrzeszać³³.

Wiersz *Do przyjaciół poetów* kończy się tym wezwaniem, które w zbiorze *Krzyk ostateczny* odnosi się do pierwszej wojny światowej, lecz na różne sposoby modulowane jest w innych wierszach (*Innego wymyśl poetę*). Oto słowa, jakie kieruje on do swych przyjaciół poetów:

My,
Podpalacze serc,
Dynamitardzi sumień,
Recydywiści marzenia,
Gniewu i entuzjazmu [...]
Przyjdzie dzień,
Przyjdzie dzień,
I radośnie będziemy podpalać!³⁴

Nowy poeta to przecież ten, który prowadzi lud, podtrzymując nadzieję na nowy świat i nowego człowieka, to ten, który swoją pieśnią wspiera ich powstanie.

A więc: czy naprawdę nowy poeta? W roku 1943 Paul Eluard napisał:

Pobudzany przez swój „lud” Whitman, wzywający do broni Hugo, wciągnięty przez Komunę Paryską Rimbaud czy egzaltowany i zarażający entuzjazmem Majakowski, wszyscy ci poeci, wyróżniający się rozległością spojrzenia, stają się w pewnej chwili poetami zaangażowanymi. Jako że wszyscy oni dysponują absolutną władzą nad słowem, ich poezja nigdy nie zostanie pomniejszona w wyniku bardziej lub mniej brutalnego kontaktu z rzeczywistością [...]³⁵.

Świadectwo poety, dzięki owej „rozległości spojrzenia”, która ponad udrękami teraźniejszości pozwala mu dojrzeć i wspierać przyszłość, stając się wizją aspirującą do tego, by stać się działaniem. Jak mogłaby jednak

³³ W. Broniewski, *Robotnik z Radomia*, [w:] *Nadzieja*, op. cit., s. 284.

³⁴ W. Broniewski, *Do przyjaciół-poetów*, [w:] *Krzyk ostateczny*, op. cit., s. 127.

³⁵ „Whitman animé par son peuple, Hugo appelant aux armes, Rimbaud aspiré par la commune, Maïakowski exalté, exaltant, c'est vers l'action que les poètes à la vue immense sont, un jour ou l'autre, entraînés. Leur pouvoir sur les mots étant absolu, leur poésie ne saurait jamais être diminuée par le contact plus ou moins rude du monde extérieur [...]” (P. Eluard, [w:] *L'Honneur des poètes*, Paris 1943).

sugerować ostatnia fraza Eluarda, wypowiedziana w swoistym geście zaprzeczenia, wszyscy ci poetyccy „zbawcy ludzkości” zdają się wyrażać potęgę słowa, niezależną do „zobowiązań rzeczywistości”. Czy mają oni świadomość podejmowanego przez siebie ryzyka, związanego z możliwością poezji służalczej, choć tworzonej w imię wolności i nadziei?

(z języka francuskiego przełożyła Beata Czarnomska)

Abstract

New Man, New Poet? The Case of Władysław Broniewski and Louis Aragon

From the first decades of the twentieth century, the biblical myth of the new man and the new world has been at times the “vehicle,” at times the “stowaway,” of political ideology: the dream of communist society reactivates the hopes for a thousand-year realm of peace, justice, and happiness that the revolution—a time of struggle and violence—would bring about. From this perspective, the artist, charged with shaping the imagination and generating enthusiasm, accepts the function of an animator of society, as exemplified by the poems of Aragon and Broniewski examined here.

Bibliografia

- Aragon Louis, *Œuvres poétiques complètes*, préface de Jean Ristat, édition publiée sous la direction d'Olivier Barbarant, t. 1, Paris 2007 (Bibliothèque de la Pléiade, 533).
- Beatus de Liébana. Miniatures du „Beatus” de Fernando I y Sanche (Manuscrit B. N. Madrid Vit. 14–2)*, texte et commentaires aux planches de Umberto Eco, introduction et notes bibliographiques de Luis Vazquez de Parga Iglesias, Milan 1982.
- Broniewski Władysław, *Wiersze i poematy*, Warszawa 1980.
- Bujnicki Tadeusz, *Władysław Broniewski*, Warszawa, 1972.
- Eluard Paul, *L'Honneur des poètes*, Paris 1943.
- Foucrier Chantal, *Mythologie et idéologie: l'Atlantide et l'Homme nouveau dans la littérature européenne de l'entre-deux-guerres*, [w:] *Modernités antiques. La littérature occidentale et l'Antiquité gréco-romaine dans la première moitié du XX^e siècle*, sous la direction de Véronique Gély, Sylvie Parizet et Anne Tomiche, Nanterre 2014.
- Jung Carl Gustav, *L'homme à la découverte de son âme. Structure et fonctionnement de l'inconscient*, préface et adaptation par Roland Cahen, Paris 1987.
- Juquin Pierre, *Aragon. Un destin français*, t. 1: *Le temps des rêves (1897–1939)*, Paris 2012.
- Les années 1930. La fabrique de „l'homme nouveau”*, catalogue sous la direction de Jean Clair, Paris 2008.
- Lévi-Strauss Claude, *Anthropologie structurale*, Paris 1958.
- Loubet del Bayle Jean-Louis, *L'illusion politique au XX^e siècle. Des écrivains témoins de leur temps. J. Romains, Drieu La Rochelle, Aragon, Camus, Bernanos, Malraux*, Paris 1999.
- Ozouf Mona, *L'homme régénéré. Essais sur la Révolution française*, Paris 1989.

- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, w przekładzie polskim Jakuba Wujka, tekst poprawili oraz wstępami i krótkim komentarzem opatrzyli Stary Testament Stanisław Styś, Nowy Testament Władysław Lohn, Kraków 1962.
- Questions de mythocritique. Dictionnaire*, sous la direction de Danièle Chauvin, André Siganos et Philippe Walter, Paris 2005.
- Sironneau Jean-Pierre, *Figures de l'imaginaire religieux et dérive idéologique*, préface de Gilbert Durand, Paris 1993.
- Sironneau Jean-Pierre, *Sécularisation et Religions politiques*, La Haye–New York 1982.
- Wat Aleksander, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, oprac. nauk. Rafał Habielski, t. 1, Kraków 2012.
- Władysław Broniewski w poezji polskiej*, red. nauk. Maria Janion, Warszawa 1976.
- Władysław Broniewski*, wstęp, wybór materiałów i przypisy Feliksa Lichodziejewskiego, Warszawa 1966.

